



# TYGODNIK SALWATORSKI

23.02.97 r.

• PISMO PARAFII NAJSWIĘTSZEGO SALWATORA

• NR 8 (114) 1

• Rok 4

## Modlitwa w Ogroju

“TAK” - to tylko słowo, jeszcze nie czyn  
to twoja zgoda  
ale nieprawda - że łatwo powiedzieć “tak”  
to - nieprawda, że łatwo powiedzieć...

“TAK” radosne -  
to gotowość oddania wszystkiego  
ale jest inne “tak” - “tak” bolesne  
to - oddanie wszystkiego  
zrezygnowanie z siebie  
z tego, co mogło być twoje  
co jeszcze jest twoje

i wtedy “tak” nie chce przejść przez gardło

bo Bóg zabiera nie to, co chcesz Mu dać  
ale to co w tobie najbardziej ukryte  
co schowałeś głęboko w sobie  
to - najbardziej twoje  
jedyne co chciałeś SOBIE zostawić...

i wtedy “tak” wydaje się ponad siły...  
cały zbierasz się w sobie  
czujesz jak nerwy przekazują sobie  
informację  
jak podchodzi ona coraz bliżej  
za chwilę - będziesz - musiał -  
ją - wypowiedzieć

i nie wiesz - czy starczy ci sił  
i wszystko w tobie krzyczy “nie!”  
każdy mięsień, każdy nerw  
cały jesteś krzykiem “nie!”

w tym wrzasku ciała - rozumu - serca -  
ostatnim wysiłkiem  
kiwasz głową  
a mięśnie przy zaciśniętych ustach drgają...  
może wybuchasz płaczem

i sam już nie wiesz  
czy zgodziłeś się z Bożą wolą czy nie  
skoro nie stać cię było na “tak”  
na jedno słowo

a potem ogarnia cię cisza...  
i już wiesz  
że Bóg usłyszał w tym wrzasku  
milczące kiwnięcie głowy...

To nie jest radość Zwiastowania  
to radość Ogrojca  
rudna radość Tajemnic Bolesnych

...bo czasem wolałbyś - żeby Bóg  
tamtego kiwnięcia głowy  
nie usłyszał...

BESZ

## Program spotkań

### z J.E. Ks.Bp. Kazimierzem Nyczem

w czasie wizytacji kanonicznej w naszej parafii od 25 II - 2 III br.

#### 25 II (wtorek)

- godz. 16.00 Msza św. w Szpitalu Reumatologicznym, al.Focha 33, odwiedzi chorych, którzy nie chodzą (w ich salach), spotkanie z personelem szpitalnym.

- godz. 18.00 spotkanie z Radą Dzielnicy VII w lokalu Rady, ul.Senatorska 15.

- godz. 18.45 Spotkanie w Schronisku dla bezdomnych i A.A. u Braci Albertynów, ul.Kościuszki 23.

#### 26 II (środa)

- godz. 16.00 Odwiedziny chorych

- godz. 17.00 Msza św. w Domu III Zakonu św.Franciszka "Pokój i Dobro" ul.Lelewela 19.

#### 27 II (czwartek)

- godz. 7.00 Msza św. w Domu Generalnym Sióstr Serafitek, ul.łowicka 3.

- godz. 8.30 Odwiedziny w przedszkolu prowadzonym przez SS.Serafitki.

- godz. 16.00 Spotkanie z katechetami i katechetkami.

- godz. 17.00 Spotkanie z nauczycielami.

- godz. 18.15 Spotkanie w Domu Instytutu Niepokalanej Matki Kościoła ul.Królowej Jadwigi 148.

#### 28 II (piątek)

- godz. 6.30 Msza św. w chórze SS.Norbertanek.

- godz. 16.00 Odwiedziny rodzin wielodzietnych.

- godz. 17.00 Spotkanie z "Muminkami" i ich opiekunami, młodzieżą z Ruchu "Wiara i Światło" i "Światło - Życie".

#### 1 III (sobota)

- godz. 9.15 Odwiedziny Księży Misjonarzy w Redakcji "Nasza Przeszłość", ul.Strzelnica 6.

- godz. 10.00 w kaplicy cmentarnej - modlitwa za zmarłych i krótka procesja.

- godz. 16.00 Spotkanie z księżmi wikariuszami.

- godz. 17.00 do sali Muminków na spotkanie są zaproszeni: Parafialna Rada Duszpasterska, Zespoły Synodalne, Zespół Charytatywny, Pracownicy Biblioteki Parafialnej, Doradczynie z Poradnictwa Rodzin, Redakcja i Wydawca "Tygodnika Salvatorskiego"

(dokończenie programu wizytacji na str.6)

## J.E.Ks.Bp dr Kazimierz Nycz

Ks. Bp Kazimierz Nycz urodził się 1 lutego 1950 r. w Starej Wsi koło Oświęcimia. Uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego w Czechowicach-Dziedzicach, gdzie zdał maturę. W 1967 r. wstąpił do Arcybiskupiego Seminarium Duchownego Archidiecezji Krakowskiej i rozpoczął studia teologiczne na Papieskim Wydziale Teologicznym w Krakowie. Święcenia kapłańskie przyjął 20 maja 1973 r. w Kaniowie z rąk Ks. Bp. Juliana Groblickiego, sufragana krakowskiego.

Metropolita Krakowski Ks. Kardynał Karol Wojtyła skierował go do pracy w parafii Jaworzno-Szczakowa, gdzie do 1975 r. pełnił posługę wikariusza. W tymże roku rozpoczął studia na Papieskim Wydziale Teologicznym, równocześnie pomagając w pracy duszpasterskiej w parafii Raciborowice. Po uzyskaniu licencjatu został skierowany na studia specjalistyczne, które podjął na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie w 1981 r. zdobył tytuł doktora teologii.

Po powrocie do Archidiecezji, Ks. Kard. Franciszek Macharski powierzył mu stanowisko wizytatora katechetycznego w Wydziale Katechetycznym. Równocześnie

prowadził wykłady z katechetyki na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. W 1987 r. został mianowany wicerektorem Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Krakowskiej w Krakowie.

Ojciec Św. Jan Paweł II 18 maja 1988 r. mianował Ks. dr. Kazimierza Nycza biskupem pomocniczym Metropolity Krakowskiego, nadając mu stolicę tytularną Villa del Re. Konsekracja biskupia odbyła się 4 czerwca 1988 r. w królewskiej Katedrze na Wawelu (konsekrowany wraz z Ks. Bp. Janem Szkodoniem). Głównym konsekratorem był Ks. Kard. Franciszek Macharski. 19 grudnia 1988 zostaje mianowany wikariuszem generalnym Metropolity Krakowskiego.

W swoim herbie Ks. Bp Kazimierz umieścił słowa zaczerpnięte z piątego rozdziału Listu do Hebrajczyków: "Z ludzi dla ludzi". Maksyma ta stała się hasłem jego biskupiego posługiwania, w którym, cały oddawszy się Chrystusowi, daje siebie bliźnim głosząc posłannictwo Chrystusowej miłości i miłosierdzia.

opracował Krzysztof Biros

## Morze dolnotortońskie pod wzgórzem zwierzynieckim w Krakowie

### Cz. II: Utwory litoralne morza dolnotortońskiego w Krakowie na Zwierzyńcu

W sąsiedztwie klasztoru SS. Norbertanek na Zwierzyńcu są pozostałości utworów morza jurajskiego sprzed ponad 138 milionów lat, morza kredowego sprzed ponad 65 milionów lat i morza trzeciorzędowego - miocenijskiego - dolnotortońskiego sprzed co najmniej 12 milionów lat.

Utwory kredowe w najbliższej okolicy klasztoru nigdzie nie odsłaniają się na powierzchni terenu. Widoczne są one dopiero dalej na zachód, np. na stokach Bielani i po prawym brzegu Wisły w Pychowicach. Na skałach wapiennych górnej jury, które są pochodzenia

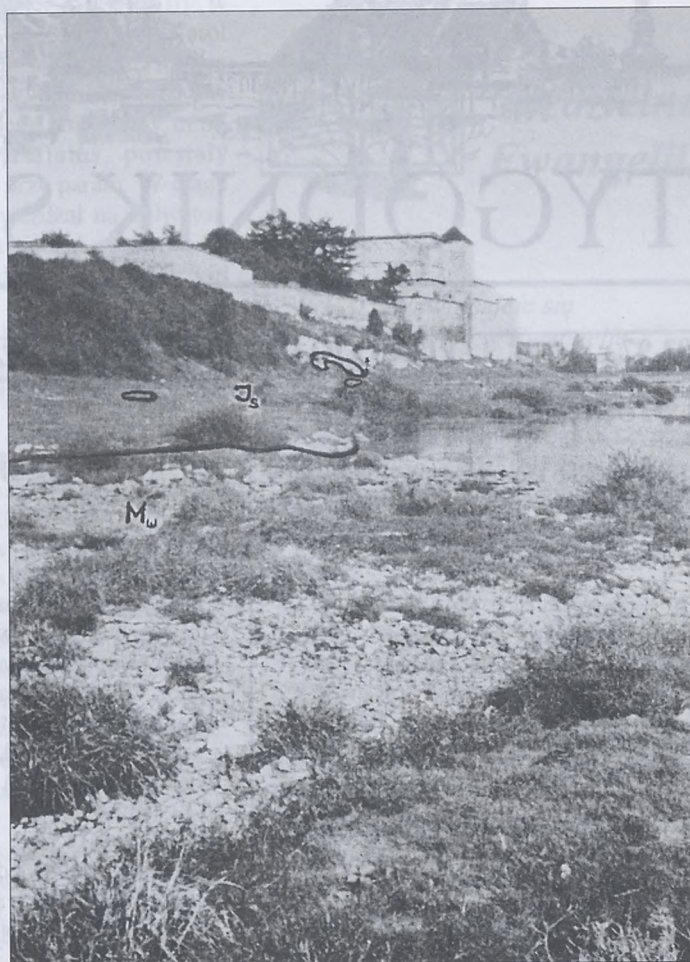
morskiego, zbudowany został w XII wieku klasztor SS. Norbertanek.

Wapienie górnej jury w okresie orogenezy alpejskiej, która trwa od 225 milionów lat do czasów współczesnych (ruchy górotwórcze, trzęsienia ziemi i wulkanizm) zostały wyniesione ze swego pierwotnego położenia tj. z morza, miejscami łącznie z nadległymi im wapieniami i marglami górnej kredy, tworząc wyniosłe zrębowe wzniesienie zwierzynieckie. Potem od około 65 milionów lat w okresie starszego trzeciorzędu - paleogenu na okolicznym terenie utworzył się ład.

Wyniosłe skały wapienne górnej jury, a miejscami też wapienie i margle górnokredowe, ulegały procesom wietrzenia i erozji. Ich stropowa powierzchnia została znacznie obniżona, ostatecznie do ich obecnej rzeźby terenowej. Te skaliste utwory górnej jury budują wzgórze zwierzynieckie.

Dolina współczesnej Wisły przynajmniej w części od Bielani do Salwatora już w paleogenu była uformowana. Czy płynęła wówczas tędy Wisła - na to nie mamy konkretnych danych.

Na brzeg łądu obciętego uskokami i wymodelowanego procesami



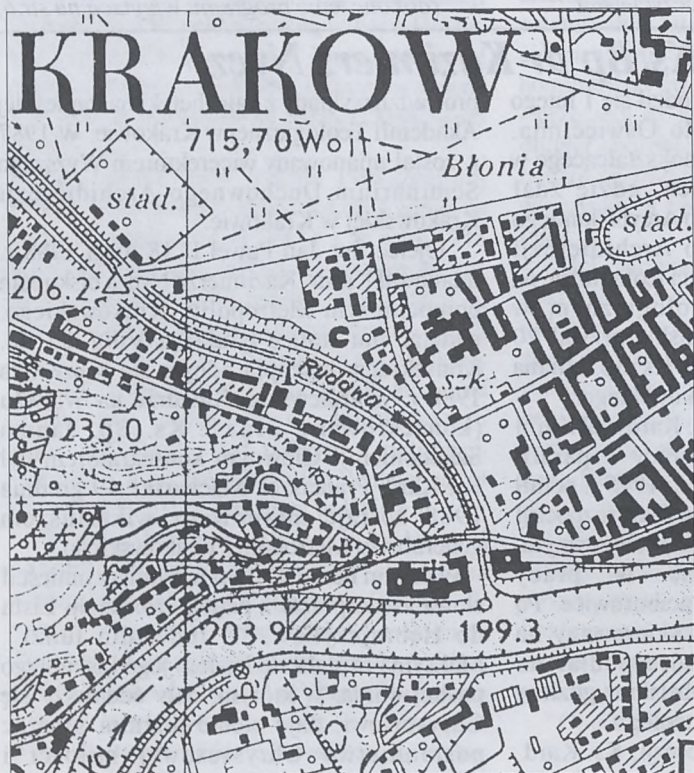
Zdjęcie nr 2

wietrzeniowo-erozyjnymi, zbudowanego ze skał wapiennych górnej jury - oksfordu, wkroczyło przed 12 milionami lat morze dolnotortońskie. Dno tego morza znajdowało się wówczas na miejscu obecnego koryta Wisły m.in. w jej dnie po południowo-zachodniej stronie klasztoru SS. Norbertanek, a także obejmowało dolną połowę brzegu rzeki pod ul. Ks. Józefa Poniatowskiego tuż na zachód i poniżej w/w klasztoru.

Opisywane miejsce przedstawiono na wycinku z mapy topograficznej w skali 1 : 10000 (skośne kreskowanie) i na fotografii nr 2 pochodzącej sprzed okresu regulacji koryta rz. Wisły z około 1960 r., na której widoczna jest skalista wysepka w dnie rzeki, skarpa jej lewego brzegu i zabudowania klasztoru SS. Norbertanek. Transgresja morza dolnotortońskiego wprowadziła w to miejsce bogate życie biologiczne.

W skamielinach i wydrążeniach w skalnym podłożu zachowały się wiadomości o faunie żyjącej na powierzchni jurajskich wapieni skalistych z krzemieniami, stanowiących dno płytkiego w tym miejscu morza m.in. wydrążenia małżów *Lothophaga*, wydrążenia wieloszczetów *Polydora ciliata*, skorupy pąkli *Balanus tintinnabulum* i skorupy wielkich ostryg *Ostrea lamellosa boblayei* i *O. digitalina*. Utwory morza dolnotortońskiego tzw. wapienie ostrygowe o grubości poniżej 50 cm pokrywają całą prawie wysepkę widoczną na zdjęciu nr 2. Są tu one oznaczone symbolem "Mw". Utwory te występują jeszcze w kilku miejscach na brzegu rzeki tworząc małe płyty (obwiedzione grubszą linią na fot. nr 2) na wapieniach skalistych górnej jury - oksfordu "Js".

Na rys. 3 przedstawiono charakterystyczny przekrój fragmentu wyrównanej powierzchni abrazyjnej na Zwierzyńcu w Krakowie. Oznaczono na nim numerami:



Mapa sytuacyjna 1:10 000

- 1 = wapień skalisty z krzemieniami - jura górna - oksford
- 2 = wapień ostrygowy z drobnym materiałem detrytycznym oraz większymi okruchami wapieni skalistych i krzemieni - dolny torton
- 3 = wydrążenia małżów *Lithophaga* sp. częściowo zniszczone abrazyjnie i wypełnione wapieniem ostrygowym
- 4 = wydrążenia wieloszczetów *Polydora ciliata*
- 5 = skorupy wielkich ostryg
- 6 = pąkle *Balanus tintinnabulum*

Podobny układ warstw oglądał również Edward Konik na wysepce w korycie Wisły na zachód od klasztoru SS. Norbertanek w 1946 r. podczas wycieczek w to miejsce m.in. ze znakomitym geologiem dr. Eugeniuszem Panowem, wykładowcą przedmiotu paleontologia na Akademii Górniczej w okresie jego studiów. Dr E. Panow był parafianinem kościoła Najświętszego Salwatora, śpiewał w chórze kościelnym i mieszkał w Krakowie na Półwsiu Zwierzynieckim przy ul. Bolesława Prusa 31 od czasów przedwojennych.

Wapień ostrygowy morza dolnotortonońskiego występują również w skarpię brzegu rz. Wisły na zachód od klasztoru SS. Norbertanek poniżej ul. Ks. Józefa Poniatowskiego. Zostały tu jednak przykryte grubą warstwą różnych odpadków wysypywanych jeszcze w XIX wieku z budynków ulokowanych wzdłuż północnej strony tej ulicy.

Pisze o tym jędrnym językiem geolog dr Stanisław Zaręczny w Atlasie Geologicznym Galicji - tekście do zeszytu trzeciego na str. 185, już w 1894 roku (przed ponad 100 laty).

Bardzo ciekawą budową geologiczną opisywanego terenu zajmowali się wybitni naukowcy m.in. dr Stanisław Zaręczny 1894 r., dr W. Friedberg 1907, 1931, 1933 r., dr F. Bieda 1931 r., dr J. Czarnocki 1933 r., dr St. Liszka i dr E. Panow w 1935 r., dr W. Krach 1960 r., dr R. Gradziński 1960 r. i dr Andrzej Radwański 1964 r., z którego opracowania pt. "Transgresja dolnego tortonu na obszarze Wyżyny

Miechowskiej i Krakowskiej" (Acta Geologica Polonica Vol XVIII No 2 - 1968 r.) zaczerpnął autor Edward Konik przeważającą część przytoczonych tu wiadomości i zdjęć.

Uzupełniając powyższy opis transgresji morza dolnotortonońskiego na skalisty brzeg wzgórza zwierzynieckiego w rejonie klasztoru SS. Norbertanek, to należy dodać, że wapień ostrygowy leżą tu na nierównej powierzchni abrazyjnej, gęsto pociętej przez wieloszczety i skałotocze. Wapień ostrygowy są pochodzenia allochtonicznego i występuje w nich tylko drobny tetrytus skalny z większymi bulami krzemieni. Muszle ostryg są porożywane i pokruszone, podobnie jak muszle innych małżów i ślimaków oraz skorupy pąkli występujących tu masowo. Wapień ostrygowy widoczne były tylko na wysepce w korycie Wisły. W skarpię brzegu rzeki wyłania się jedynie fragmentarycznie sama powierzchnia abrazyjna wapieni górnourajskich świadcząca o tym, że wzgórze zwierzynieckie ma w tym miejscu założenia przedtortonońskie, podobnie jak też dolina Wisły.

Rekonstruując wygląd tego obszaru w czasie transgresji morza dolnotortonońskiego widać, że wzgórze zwierzynieckie stanowiło fragment skalistego wybrzeża klifowego, które łagodnie się wznosiło. Było ono dogodnym miejscem dla rozwoju fauny morskiej, szczególnie skałotoczy, wieloszczetów, pąkli i małżów, które występowały tu w wielkiej obfitości. Przed zatopieniem tego miejsca przez wybudowanie jazu na Wiśle w Dąbiu, można było okazy tych skamieniałych zwierząt morskich zbierać w dużej ilości i niektóre dobrze zachowane na wysepce wchodzącej w koryto rzeczne.

Należy przyjąć, że w momencie transgresji morza dolnotortonońskiego różnice hipsometryczne zalanej części wzgórza zwierzynieckiego były rzędu niecałych 10 m. Przypuszczalnie w czasie postępującej transgresji zostało zalane wzgórze zwierzynieckie do wysokości co najmniej kilkudziesięciu metrów.

O zwierzętach żyjących w morzu dolnotortonońskim przy brzegu wzgórza zwierzynieckiego w sąsiedztwie obecnego klasztoru SS. Norbertanek traktować będzie następne opracowanie pt. "Pąkle, skałotocze, wieloszczety i ostrygi morza dolnotortonońskiego pod wzgórzem zwierzynieckim".

Wyjaśnienia użytych określeń geologicznych:

**Abrazja** = proces niszczenia brzegu lądu przez działanie fal.

**Allochtoniczny** = materiał pochodzący z innego obszaru lub środowiska.

**Detrytus** = drobne cząstki rozdrobnionych skał i obumarłych organizmów tworzące osady na dnie zbiorników wodnych.

**Hipsometryczne** = wzniesione nad dno morza o ileś m.

**Klif** = urwisko brzegu morskiego powstające na wysokich wybrzeżach wskutek niszczącej działalności falowania wód morskich.

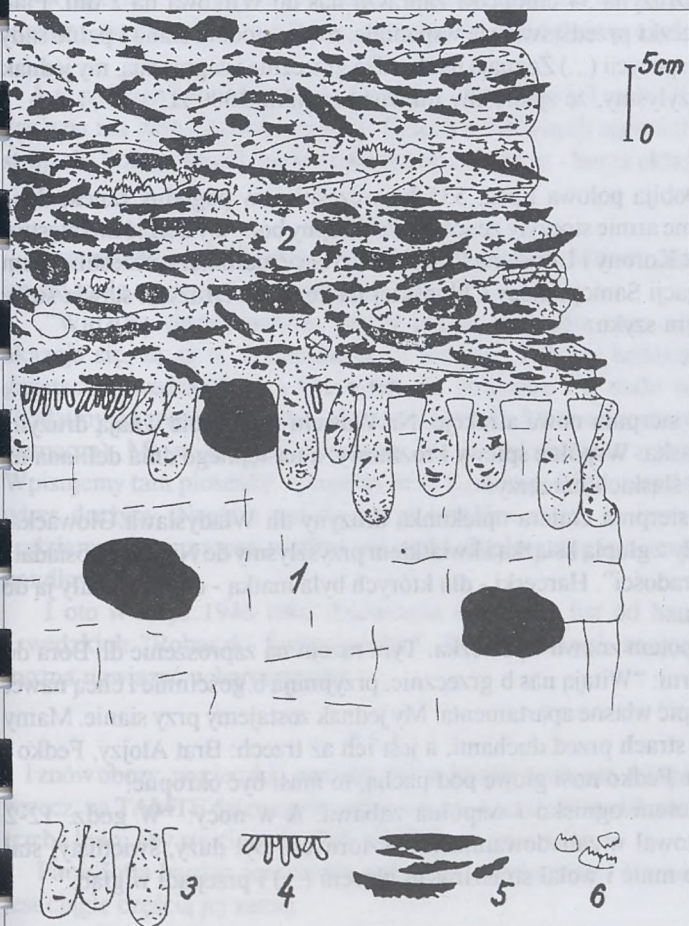
**Litoralne** = osady powstające w pasie przybrzeżnym morza. Również przybrzeżna fauna i flora, żyjąca w strefie przybrzeżnej zbiorników wodnych.

**Orogeneza** = ruchy skorupy ziemskiej odbywające się na znacznych przestrzeniach, prowadzące do powstania gór

**Skamieliny** = skamieniałe szczątki dawnych organizmów, zachowane w skałach skorupy ziemskiej.

**Transgresja** = zalewanie obszarów lądowych przez morze, zachodzący wskutek pionowych ruchów skorupy ziemskiej.

**Zrąb** = wypiętrzona część skorupy ziemskiej odgraniczona od niżej położonego otoczenia płaszczynami uskokowymi.



Rysunek nr 3

## 8 lat kryminału

W Szk. Podst. nr 32 im. K. Chodkiewicza przy ul. Król. Jadwigi uczyła się jej mama i jej tato. Potem ona sama, aby posłać do tej szkoły swoje dzieci i wnuki.

“Szkoła to 8 lat kryminału - nieprawdaż? A każdy przestępca wraca na miejsce zbrodni” - mówi chodząca legenda “trzydziestki dwójki”, pani Zofia Kukla. Tak też i ona wróciła w szkolne pielesze, lecz tym razem w charakterze... woźnej. Przez 27 lat pracy dzieliła smutki i sukcesy uczniów oraz grona pedagogicznego. I jakże żywo związana z historią harcerstwa powstałego przy szkole, stała się “ciocią wszystkich harcerzy”.

Dzięki pomocy p. Zofii Kukli oraz na podstawie pożyczonej przez nią kroniki XXIX drużyny harcerskiej “Młody las” możemy

## COFNAĆ SIĘ O PONAD PÓŁ WIEKU

Był rok 1945. Piękny miesiąc - maj. Defilada “Święta Pracy”. Nowa, niewielka drużyna harcerska dziewcząt, po raz pierwszy występuje publicznie. Ich dziewczęce serca rosną dumnie na dźwięk oklasków, jakie witają je na ulicach.

Dnia 19 maja nowa drużyna dostaje swoje godło. Legalnie powstała XXIX drużyna żeńska “Młody las”. Drużna drużynowa Halina Sawicka w Lisich Jamach pod Kopcem Kościuszki rozpala pierwsze ognisko harcerskie.

*“Płonie ognisko i szumią knieje,*

*Drużynowa jest wśród nas...”* -

niesie się lasami...

Już następnego dnia dziewczęta ruszają na wycieczkę do Mogiły. Ale choć śliczna pogoda o 7-mej rankiem zapowiadała piękny dzionek, to okropna burza i grad krzyżują harcerskie plany. Pierwsza, a jak smutnie skończona wycieczka.

Ale to ich nie martwi. 27 maja ówczesny dyrektor szkoły, p. Tęczyński, oddaje w ręce drużyny izbę harcerską.

“Z niemieckiego śmietnika i składu mebli mamy izbę o jakiej nawet nie śmiały marzyć żadne harcerki przed nami”.

A potem znów zaczynają się wycieczki i wyjazdy. Wreszcie noc Sobótkowa. Drużyna zdenerwowana oczekuje gości. Bo przecież dziś odgrywają straszliwe przedstawienie, przemienione w rusalki i krasnoludki! Ale pomimo ogromnej tremy widowisko się udaje, a wianki odpyływają do Gdańska.



\* \* \*

“W trzecią rocznicę bohaterskiej śmierci ś.p. phm. Mitkowskiego Władysława odbyła się ku uczczeniu jego pamięci (...) akademii żałobna. Ś.p. dh Mitkowski - to wzór Polaka - harcerza, wybitny działacz w ruchu podziemnym. Zginął w 1942 r. Za życia przeczuwając śmierć powiedział: “WOLEĘ ZGINAĆ NA MIEJSCU, JAK WOLNY CZŁOWIEK I PRAWY POLAK - NIŻ DAĆ SIĘ MORDOWAĆ POWOLI, JAK NIEWOLNIK, ZA DRUTAMI OBOZU.” Podczas rewizji na oczach matki kula automatu barbarzyńcy przerwała nić jego życia”.

Wszystkie drużyny harcerskie uczciły pamięć bohatera.

\* \* \*

“Drużyna 34 chłopców zaprasza nas do Wilkowa na 2 dni. Plan wycieczki przedstawia się wspaniale, dwór, stodoła siana i pełne sady do dyspozycji (...) Żegnają nas bardzo grzecznie i zapraszają, my jednak obliczyliśmy, że zjadłyśmy im wiśni za jakie 3000 zł.”

\* \* \*

Dobija połowa lipca. 535 lat wcześniej, w pogodny ranek, dwie potężne armie stoczyły ze sobą przeokropny bój. Aby uczcić zwycięstwo wojsk Korony i Litwy, na Rynku odbywa się defilada z uczestnictwem delegacji Samopomocy Chłopskiej na koniach. Drużyna stawia się w pełnym szyku.

\* \* \*

W sierpniu nowe atrakcje. Na Wawelu uroczyste witają drużyny ze Śląska. Wspólne śpiewy i rozmowy, a następnego dnia defilada na cześć śląskich harcerzy.

6 sierpnia umiera opiekunka drużyny dh Władysława Głowacka “A gdy z głupią książką i kwiatkiem przyszłyśmy do Niej, nie posiadała się z radości”. Harcerki - dla których była matką - odprowadziły ją do grobu...

A potem znowu wycieczka. Tym razem na zaproszenie dh Bora do Alwerni: “Witają nas b. grzecznie, przyjmują b. gościnnie i chcą nawet odstąpić własne apartamenty. My jednak zostajemy przy sianie. Mamy tylko strach przed duchami, a jest ich aż trzech: Brat Alojzy, Fedko Ditko. Fedko nosi głowę pod pachą, to musi być okropne!”

Potem ognisko i wspólna zabawa. A w nocy: “W godz. 12-2 pokutował w zabudowaniach klasztornych. Był duży, świetlisty, stał blisko mnie i wołał straszliwym głosem (...) i przepadł w głąb.”

\* \* \*

Imieniny Drużny Drużynowej. Wielkie wydarzenie. Specjalny dzień. Toteż i specjalne życzenia:

“Niechaj posłucha Druhna Halina  
 Jakie życzenia składa drużyna  
 Niech Ci się życie ściele kwiatkami  
 A szczęście wchodzi drzwiami, oknami  
 Niech Ci złotówki płyną do ręki  
 Tego Ci życzy zastęp Sarenki  
 Niech Ci kukulka kuka na dębie  
 I niech Ci będzie słodziutko w gębie  
 Niech Ci jaskółki zawsze radosne  
 Przywożą druhnno listy miłosne  
 Niech Ci za wszystkie harcnerskie cnoty  
 Da ci komenda, druhnno, krzyż złoty  
 Niech będziesz różą w drużynie wieńcu  
 Niech Cię kochają w całym Zwierzyńcu  
 My Cię kochamy i ty kochaj nas  
 O to Cię prosi dzisiaj “Młody Las”  
 Będzie się starać drużyna cała  
 Abyś ją druhnno nie zawieszała.”

\* \* \*

Dnia 23 września odbył się zlot harcerstwa polskiego na Śląsku. “Pamiętny był to dzień. Wszystkie drużyny z całej Polski (a raczej delegacje drużyn) wyjeżdżały na Śląsk”.

Tylko dwie dziewczyny pojechały do Katowic. O 5-tej rano miały stawić się na dworcu.

“Noc nie była już naszą. Czuwałyśmy nie śpiąc, ażeby nie spóźnić się. Lecz szczęście nie dało za wygraną. Pech - spóźniłyśmy się na stację. Przed minutą pociąg odszedł. Mamy dość. Jesteśmy ścięte z bólem (...) Po załatwieniu z kierownikiem stacji ładujemy się na towarówkę. (...) Szczęście nam jednak sprzyjało, bo byłyśmy wcześniej od pociągu harcnerskiego o 2 godziny. W Katowicach naturalnie przyjęły nas wytwornie. (...) Wieczór ognisko wspaniale olśniło nas po prostu. Musimy się przyznać, że takiego ogniska nie widziałyśmy nigdy.

\* \* \*

A w październiku zjazd instruktorów z całej Polski. I znów XXIX drużyna ma zorganizować występ. Tańczą w barwnych regionalnych strojach. Trema, strach, małe zamieszanie i wreszcie - burza oklasków.

\* \* \*

Pewnego dnia, gdy drużyna “Młody Las” zwiedzała Wawel, zdarzyła im się mała zagraniczna przygoda:

“Widzimy dwóch panów, którzy raz po raz robią nam zdjęcia, okazuje się, że są to dziennikarze ze Szwecji. Tak my będziemy w gazetach szwedzkich (...) Cieszymy się strasznie i o mało co nie schodzimy na rzesach (my nie, ale nasza Ewusia, która nam służyła za tłumacza). My w zamian ofiarujemy im serce czerwone z papieru. Wpisujemy tam piosenkę, rysujemy herb Krakowa, lilijkę i podajemy adres drużyny. Napiszą oni do nas w krótkim czasie ze Szwecji. I będziemy utrzymywać z nimi stosunki dyplomatyczno-sercowo-handlowe.”

I oto w maju 1946 roku dziewczęta otrzymały list od harcerek szwedzkich “Robaczki Świętojańskie”. Ileż ciekawych znajomości można nawiązać w harcerstwie!

\* \* \*

I znów obozy, wycieczki i ogniska. Jak w każdej drużynie. Ale patrząc wstecz, na TAMTE dziewczyny, odnosi się wrażenie, że im tak niewiele trzeba było, aby się cieszyły. Tak niewiele, a tyle radości.

Pani Zofia bardzo serdecznie wspomina tamte czasy. Harcerstwo jest ciągle częścią jej samej...

AD'97

## *Niby niewinna rozmowa z Wielkim Kawalerowiczem*

Odbyła się właśnie (25.01.97 TVP) publicystyczna reanimacja J.Kawalerowicza, do którego Pani zwracała się jak do Legendy Kina. W pewnym momencie, tak przypadkiem i jako rzecz oczywistą, rzuciła w kontekście “Matki Joanny od Aniołów”, iż jest On specjalistą od pokazywania światów zaprzepadzonych. Kościół jest mianowicie tym światem zaprzepadzonym, oczywiście.

Mózg odmóżdżony oglądaniem programów w stylu “LALAMIDO” przez większość czasu wolnego, już ma mieć zakodowane: Kościół - wsteczniczy - świat przeszły. Za chwilę “ogłdacz” się dowie, iż musimy ponad podziałami (gdzie zresztą one mają być utrzymane tam będą) ku wspólnemu dobru i szczęśliwości nie oglądać się na przeszłość i światy zaprzepadłe. Myślmy i czynmy pozytywnie. Wniosek prosty: Kościół - świat przeszły, wróg postępu! Wspólnota wyznaniowa to sekciarstwo, działające przeciw interesowi wspólnemu. Prosta i komunikatywna zbitka powiedzianych i niedopowiedzianych słów. A jaka skuteczna po wprowadzeniu w obieg odruchów!

Nie podejmuję dyskusji. Raczej chcę pokazać technikę. Socjotechnikę.

Zauważajmy takie zdarzenia, oglądając nawet przypadkiem właśnie fragmenty w okienku. Ta jest różnica w stosunku do dawniejszych czasów, iż to okienko nam się wciska, czy chcemy czy nie chcemy - z naszej bezwolności. Wniosek pierwszy: zrezygnować z bezwolności w stosunku do okienka TV - ile to kosztuje wysiłku, by osiągnąć chwilę spokoju we własnym domu? I wniosek drugi: nie pozostawać samemu ze swymi spostrzeżeniami. Mówić o nich drugiemu człowiekowi. Powinniśmy w końcu odkryć, iż w myśleniu nie jesteśmy zaprzepadłą przeszłością, co nam się wciska, wpędzając we wstyd za wiarę i do getta wyznaniowego. Powiedzmy głośno i z podniesionym czołem, że tak naprawdę świadczymy o przyszłości społeczeństwa, któremu narzuca się wiarę w szczęście przez posiadanie, w sukces przez przyzmat stanowiska i w pójście do przodu kosztem drugiego człowieka. Same złudzenia i niegodziwości. Czyż bowiem można kiedyś uznać, iż się jest wystarczająco bogatym w posiadaniu, czyż stanowisko jako cel w sobie jest kiedykolwiek wystarczająco wysokie do zaspokojenia ambicji, czyż zawsze w marszu po karkach innych wiadomo, gdzie jest ten “przód”? Pozostając w Kościele, świadomie wybieramy inną wiarę; świadczymy na rzecz przyszłości bez cywilizacji śmierci, z sukcesem poprzez pomoc drugiemu i ze szczęściem przez pracę, dawanie i uczestnictwo we wspólnocie przeciw egoizmowi. Budujemy tym przyszłość nie na złudzeniach.

Feliks Stalony-Dobrzański

### **DOM SIEROCEGO DZIECIŃSTWA**

dzieci - porzucone dzieła  
chwili

zamknięte w samotnych bólach  
uszcześliwiane sztuczną choinką  
marzą

by zamiast grzechotki  
dostać stuk pestek w dojrzałym  
jabłku

Marzena Dąbrowa-Szatko

## Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

Nabożeństwo ku czci Męki Pańskiej zwane Gorzkimi Żalami z kazaniem pasyjnym w niedzielę o godz. 18.00.

\*\*\*

Naszej Patronce powierzamy swoje sprawy w czasie Nieustannej Nowenny do Błog. Bronisławy w każdy wtorek o godz. 19.00

\*\*\*

W poniedziałek 24 lutego rozpoczynają się rekolekcje dla dzieci szkół podstawowych. We wtorek 25 lutego będzie dzień spowiedzi.

\*\*\*

Rekolekcje dla młodzieży i dorosłych będą w naszej parafii od 23 do 26 marca.

\*\*\*

W Wielkim Poście odprawiamy Drogę Krzyżową dla dzieci o godz. 17.00, a dla młodzieży i dorosłych o godz. 18.15.

### Kalendarzyk liturgiczny

\*\*\* 23 II (niedziela) - II Niedziela Wielkiego Postu

Czytania mszalne:

Rdz 22,1-2.9-13.15-18; Rz 8,31b-34; Mk 9,2-10

\*\*\* 1 III (sobota) - pierwsza sobota miesiąca

O duszpasterstwie dzieci słyszących, które mają rodziców głuchoniemych, istniejącym w naszej parafii będzie audycja w programie 2 TVP w czwartek 27 II rano o godz. 8.10.

### Zarząd Okręgu Małopolska Polskiego Klubu Ekologicznego Rada Dzielnicy VII i Rada Dzielnicy VIII

organizują forum dyskusyjne na temat  
przepraw mostowych w zachodniej części Krakowa

Spotkanie odbędzie się 28 lutego 1997

w Auli AGH

w godz. 15.00 - 18.00

W sobotę 22 lutego odbyła się w naszej parafii w godz. 10.00-13.00 kongregacja dekanalna księży i katechetek dekanatu salwatorskiego. Głównym jej tematem było przygotowanie siebie i wiernych na przyjęcie Ojca Świętego i Jego nauki w czasie jego czerwcowej pielgrzymki do Krakowa.

### WYPOŻYCZALNIA

łóżek szpitalnych, materaców przeciwodrażynowych, balkoników, chodzików, wózków inwalidzkich, nakładek i stojaków na sedesy, stoliczków i ławeczek na wannę i pod prysznic, podnośników - pasów do dźwigania chorych, kul lokciowych, pachowych i lasek oraz innego sprzętu niezbędnego chorym

czynna jest

w poniedziałki, środy i piątki od godz. 10.00 - 14.00

wtorki i czwartki od godz. 10.00 - 18.00

przy ul. Centralnej 26 (róg ulic Wężyka i Tuwima)

w Nowej Hucie - Czyżynach, telefon / fax 47 28 03

istnieje możliwość transportu

Całkowity dochód z wypożyczalni przeznaczony jest na rzecz domu - hospicjum św. Łazarza w Krakowie (w budowie)

Stały współpracownik Tygodnika Salwatorskiego, alumn Krakowskiego Seminarium Duchownego **Krzysztof Biros**, otrzymał posługę lektora z rąk Ks. Kardynała w kościele św. Jana Kantego.

## Wizytacja Biskupia - dokończenie ze str 1.

### 2 III (niedziela)

godz. 6.30 - Msza św.

godz. 7.30 - Msza św. dla małżeństw, które miały ślub przed 1982 r. (ponad 15 lat).

godz. 9.00 - Msza święta dla maturzystów, harcerzy, młodzieży akademickiej i młodzieży szkół średnich.

godz. 10.30 - Msza św. dla dzieci szkół podstawowych, scholi, służby liturgicznej, żywego różańca dzieci.

godz. 11.15 - Msza św. w kościółku Najśw. Salwatora.

godz. 12.00 - Msza św. i błogosławienie małżeństw do 15 lat od ślubu

godz. 13.15 - Msza św.

godz. 15.00 - na Mszy św. chrzcielnej Ks. Biskup pobłogosławi niemowlęta i przedszkolaki

godz. 16.00 - spotkanie pracowników Wodociągów i Kanalizacji

godz. 16.30 - spotkanie z dziećmi i młodzieżą rodziców głuchoniemych

godz. 17.30 - spotkanie z grupami modlitewnymi: Bractwo św. Anny,

Żywy Różaniec, Różaniec Fatimski, Straż Honorowa NSPJ,

Jasnogórska Rodzina Różańcowa, Czciociele Miłosierdzia Bożego.

godz. 18.00 - Gorzkie Żale.

godz. 19.00 - zakończenie wizytacji: Ksiądz Biskup odprawi Mszę św. i wygłosi kazanie z resume przeprowadzonej wizytacji.

### Program rekolekcji wielkopostnych dla dzieci szkół podstawowych Nr 19, 31, 32, 44 w parafii Najśw. Salwatora w Krakowie w dniach 24, 25, 26 lutego 1997 r.

#### 24 II - PONIEDZIAŁEK

godz. 8.30 kl. VII i VIII kazanie rekolekcyjne i modlitwy

godz. 10.00 kl. IV, V, VI kazanie rekolekcyjne i modlitwy

godz. 11.30 kl. I, II, III kazanie rekolekcyjne i modlitwy

godz. 15.00 kl. I, II, III nabożeństwo i kazanie

godz. 16.00 kl. IV, V, VI nabożeństwo i kazanie

godz. 17.00 kl. VII i VIII nabożeństwo i kazanie

#### 25 II - WTOREK

godz. 8.30 kl. VII i VIII nabożeństwo pokutne i kazanie

godz. 10.00 kl. IV, V, VI nabożeństwo pokutne i kazanie

godz. 11.30 kl. I, II, III nabożeństwo pokutne i kazanie

godz. 14.30 kl. I i II nabożeństwo i kazanie

godz. 15.00 kl. III spowiedź

godz. 15.30 kl. IV spowiedź

godz. 16.00 kl. V spowiedź

godz. 16.30 kl. VI spowiedź

godz. 17.00 kl. VII spowiedź

godz. 17.30 kl. VIII spowiedź

#### 26 II - ŚRODA

godz. 8.30 kl. VII i VIII kazanie i nabożeństwo

godz. 10.00 kl. IV, V, VI kazanie i nabożeństwo

godz. 11.30 kl. I, II, III kazanie i nabożeństwo

godz. 15.00 kl. I, II, III Msza św. i kazanie

godz. 16.00 kl. IV, V, VI Msza św. i kazanie

godz. 17.00 kl. VII i VIII Msza św. i kazanie

Dzieci podzielone są na trzy grupy według wieku. Ze względu na ograniczoną ilość miejsca w kościele dzieci muszą się wymieniać i brać udział tylko w dwóch spotkaniach rekolekcyjnych w ciągu jednego dnia.

### Dyżury Radnych

Co tydzień w poniedziałki, w biurze Rady Dzielnicy VII przy ul. Senatorskiej 15 (I p.), radni miejscy i dzielnicowi pełnią dyżury, na których spotykają się ze swoimi wyborcami. W poniedziałek 24 lutego dyżurować będzie w godz. od 15.00 do 17.00 prezydent m. Krakowa Józef Lassota oraz v-ce przew. R. Dz. VII Zbigniew Daniszewski, natomiast w dniu 3 marca dyżur będzie pełnił radny miejski Aleksander Szpunar.

## Msza św.

Msza św. składa się z dwóch części: Liturgii Słowa Bożego i Liturgii Ofiary. Pierwszą poprzedzają tzw. obrzędy wstępne, natomiast po drugiej następują tzw. obrzędy zakończenia.

### I. OBRZĘDY WSTĘPNE

Ich celem jest przygotowanie wiernych do otwarcia się i uważnego słuchania Słowa Bożego, które kierowane jest do uczestników zgromadzenia w liturgii Słowa Bożego oraz do owocnego przeżycia liturgii eucharystycznej. Dokonuje się to poprzez wytworzenie w wiernych wspólnoty oraz jej pogłębianie. Obrzędy wstępne stanowią:

- wejście (introit) z towarzyszącym śpiewem
- pozdrowienie wiernych
- wprowadzenie w tajemnicę dnia, liturgii Mszy św.
- akt pokuty (confiteor)
- Kyrie
- Gloria
- modlitwa (kolekta)

#### 1. Wejście

W bazylikach rzymskich z IV w. i kościołach późniejszych zakrytych budowano obok wejścia głównego. Celebrans z asystą udawał się więc procesjonalnie do ołtarza poprzez całą długość nawy. Tej procesji towarzyszył śpiew psalmów. Został on zredukowany, gdy zakrycie zaczęło zamieszkać w pobliżu prezbiterium.

Śpiew na wejście, który może być wykonywany przez kantora, chór lub wiernych rozpoczyna celebrację liturgii, towarzyszy procesji kapłana i asysty do ołtarza, kieruje myśli zebranych wiernych na odpowiednią tajemnicę dnia, jednocząc ich równocześnie wokół ołtarza jako jednomyślne zgromadzenie.

Jeżeli się go nie wykonuje, wówczas wierni, lektor, lub sam kapłan (po pozdrowieniu) recytuje *antyfonę na wejście* zamieszczoną w Mszale.

#### Pozdrowienie ołtarza

Dokonuje się ono poprzez trzy akty czci. Są to: pokłon, ucałowanie, caładzenie (jest ono stosowane w liturgii uroczystej). Następnie kapłan udaje się na miejsce przewodniczenia (krzesła - ustawionego w widocznym dla zebranych miejscu, lub ołtarza).

#### 3. Znak krzyża i pozdrowienie ludu

Kiedy skończy się śpiew, kapłan i wierni zebrani na Mszy św. czynią znak krzyża. Jest on wyrazem wyznania oczekiwania zbawienia, które dokonano się poprzez krzyż i na krzyżu. Jest on niejako przypomnieniem Ofiary krzyża, której uobeczeniem jest ofiara Eucharystyczna.

Następnie, poprzez pozdrowienie wiernych, kapłan oznajmia wspólnocie obecność Pana. "Przez to pozdrowienie i odpowiedź ludu ukazuje się misterium zgromadzonego Kościoła" (OW MK, 28). Jest sześć formuł pozdrowienia. Najstarsza z nich "Pan z wami" zaczerpnięta jest Księgi Rut (2, 4). Powtarza się ona wielokrotnie w Piśmie św. (Sdz 6, 12; 1 Ezd 1, 3; 3 Krl 8, 57; Krm 15, 2; Lk 1, 28; Tes 3, 16). Inne pochodzą z Drugiego Listu św. Pawła do Koryntian (13, 13), innych listów apostołskich (np. 1P 2, 2; 2P 1, 2; Jud 1, 2) oraz Apokalipsy (1, 4-6). Biskup jedynie może użyć formuły "Pokój wam".

Każda z tych formuł oznajmia wspólnocie obecność Pana, który uświęca, poucza i zbawia swój lud. Każda z nich stanowi również modlitwę, życzenie błogosławieństwo. Bóg miłosierdzia i Ojciec wszelkiej pociechy obdarza uczestniczących w liturgii, przez Chrystusa w Duchu Świętym, swoją miłością, łaskawością, radością i pokojem.

Lud poprzez odpowiedź: "I z duchem twoim" (2 Tym 4,22; Gal 6,18; 1P 4,23; Flm 25) wyraża życzenia, aby Pan był z duchem kapłana. Przez "ducha" należy tu rozumieć Ducha Świętego, który działa w kapłanie i poprzez kapłana.

#### Wprowadzenie w liturgię dnia

Winno być ono krótkie. Wykonuje je kapłan, lub inna osoba wcześniej do tego wyznaczona. Dawna liturgia nie знаła tego typu pouczeń w czasie świętych obrzędów. Do wyjątków należały admonicje diakona:

"Kłękniemy", "Powstańmy".

W tym miejscu warto podkreślić, iż kapłan podczas sprawowania Liturgii Mszy św. może przemówić do wiernych (zwięźle):

- na początku (po pozdrowieniu)
- przed czytaniem (wprowadzenie w Liturgię Słowa)
- przed prefacją
- przed rozesłaniem

#### 5. Akt pokuty

Jego celem jest uświadomienie sobie przez każdego uczestniczącego w liturgii własnej grzeszności, wzbudzenie szczerego żalu, aby godnie przyjąć słowo Boże i owocnie przeżyć eucharystyczną Ofiarę oraz otrzymać udzielenie łaski.

W odnowionym Mszale Rzymskim są cztery formy aktu pokuty. Pierwsza to *confiteor* - spowiedź powszechna ("Spowiadam się Bogu Wszechmogącemu..."). Powstała ona z apologii, jakie były odmawiane przez kapłana przed rozpoczęciem Mszy św. w stopniu ołtarza - w liturgii gallikańskiej od VIII w.

Trzecia forma aktu pokutnego ma dziesięć wersji. Czwartą formę stanowi obrzęd poświęcenia wody i pokropienia wiernych. Został on wprowadzony do Liturgii Mszy św. w wyniku Reformy Soborowej.

Pokropienie jest obrzędem przypominającym nam chrzest oraz jego skutki. Symbolizuje obmycie z brudów grzechu i pozwala zbliżyć się do Pana z czystym sercem. Może ono mieć miejsce jedynie w niedzielę i jest zalecane przez współczesną liturgię.

#### 6. Kyrie, eleison (Panie, zmiłuj się nad nami)

Jest zawołaniem błagalnym. Było znane w starożytności pogańskiej. Do liturgii zostało wprowadzone w znaczeniu jakie nadał temu zawołaniu św. Paweł (stosował je w listach), a mianowicie kierując je do Chrystusa jako Boga i Pana. Jest ono używane w liturgii wschodniej. W V w. w liturgii rzymskiej stanowiło ono część rozbudowanej modlitwy litanijnej (podobnie jak w liturgii wschodniej) odmawianej przed kolekta. Papież Grzegorz Wielki (+604) zredukował litanijną modlitwę powszechną pozostawiając jedynie wezwania ludu Kyrie, eleison, powtarzane dziewięciokrotnie.

Współczesna liturgia aklamację "Panie zmiłuj się..." umieszcza po akcie pokutnym. Jeżeli używana jest trzecia forma tego aktu, aklamację opuszcza się, gdyż jest ona zawarta w tymże akcie. "Kyrie..." opuszcza się również jeżeli odbywa się niedzielne pokropienie (czwarta forma aktu pokuty).

Śpiew lub recytację tej aklamacji wykonują wszyscy. Jest ona wyrazem kierowanego przez wiernych do Boga, wezwania Pana błaganiem Go o miłosierdzie.

#### 7. Gloria (Chwała na wysokości Bogu)

Jest to starożytny hymn wielbiący. Powstał on na wschodzie i był modlitwą poranną. W III w. został włączony do zachodniej liturgii Bożego Narodzenia, a później do liturgii Wigilii Paschalnej. Od VI w. był wykonywany podczas każdej Mszy św. niedzielnej. W liturgii rzymskiej Gloria zastrzeżone było tylko biskupowi. Kapłani intonowali je jedynie w dniu swoich święceń kapłańskich i w czasie Wigilii Paschalnej. Zamilkło ono w XI w.

Hymn ten podkreśla uroczysty charakter liturgii. Pierwszą jego część stanowi śpiew anielski (Lk 2,14) oraz uwielbienie Trójcy Świętej. Druga jest hymnem ku czci Chrystusa. "Jest bardzo czeigodnym hymnem, w którym Kościół zgromadzony w Duchu Świętym wysławia i równocześnie błaga Ojca i Baranka Bożego, Syna Ojca." (OWMR, 31). Opuszcza się go w niedzielę Adwentu i Wielkiego Postu.

#### 8. Kolekta

Stanowi pierwszą modlitwą kapłana we Mszy św.. Jest ono zwięzłą, prostą, zbierającą wszystkie prośby wiernych modlitwą, wyrażającą charakter obchodu liturgicznego. Poprzedza ją wezwanie kapłana (Módlmy się) i chwila milczenia. Następnie przedstawia w niej prośby kierowane do Boga przez Chrystusa w Duchu Świętym. Lud złączony z nim, poprzez wypowiedzenie aklamacji "Amen" czyni tę modlitwę swoją.

Kolekta jest modlitwą kończącą obrzędy wstępne. Po nich rozpoczyna się celebracja Liturgii Słowa, w czasie której Bóg przemawia do ludu, objawiając mu tajemnicę zbawczego dzieła.



## Z niedzielnej Ewangelii...

“... Wziął ze sobą Piotra, Jakuba i Jana i zaprowadził ich samych osobno na górę wysoką. Tam przemienił się wobec nich...” (Mk 9,2)

To nie jest sprawiedliwe, że tylko ich trzech. Że tylko trzech wziął ze sobą... Było ich przecież dwunastu. Było ich dużo więcej: tych którzy z Nim szli, którzy słuchali, którzy wierzyli... To nie jest sprawiedliwe. Inni też Go potrzebowali, też byłoby im łatwiej, też by chcieli to zobaczyć.

“... Wziął ze sobą Piotra, Jakuba i Jana...”

To nie jest sprawiedliwe, że tylko ich trzech... Że inni przeżywają takie chwile z Bogiem, widzą cuda, czynią cuda, a ty nie. Że godzinami mogą opowiadać o modlitwie, że godzinami mogą się modlić, a ty nie. Że ich modlitwy są wysłuchane, a ty tak gorąco błagałeś i nic. Jakby twój Bóg nie umiał czynić cudów...

“... Wziął ze sobą Piotra, Jakuba i Jana...”

To nie jest sprawiedliwe, że tylko ich trzech... Wydaje ci się, że gdybyś tam był, wszystko byłoby już proste. A tymczasem oni też uciekli z Ogrojca, tymczasem Piotr się Jezusa zaparł... Bo nie od jednego cudu zależy nasza wiara...

To nie jest sprawiedliwe? A może tylko brak ci zaufania do Boga... Nie wierzysz, że wszystkich kocha... A przecież oni nie byli jedyni. Oni tylko byli pierwsi. Dla każdego z nas Bóg ma inny czas, inne miejsce, inny sposób. Dla ciebie też się przemieni. Trzeba tylko wyjść z Nim sam na sam na górę wysoką...

“... Tam przemienił się wobec nich...”

Teresa

## Powiem ci co czytam...

Znajoma poleciła i pożyczyła mi książkę, którą i ja chciałabym Państwu polecić. Godna jest tego z kilku względów, m.in. dlatego, że już w niedługim czasie ma przybyć do ojczyzny, do Krakowa, Ojciec Święty, a książka jest właśnie o Nim, o Janie Pawle II. Jej tytuł brzmi: “Papież końca wieków”.

Napisał ją Czesław Ryszka - dziennikarz i literat, który stara się przedstawić pontyfikat Jana Pawła II na tle Kościoła i świata w czasie niezwykłym - końca drugiego tysiąclecia od narodzenia Chrystusa. Autor zawarł treść książki w 11 rozdziałach tematycznych, które dzielą się jeszcze na podrozdziały. To bardzo ułatwia czytanie: można czytać “po kolei”, ale można też, korzystając ze spisu, lekturę zacząć od tematu dla nas najbardziej ciekawego.

By wzbudzić Państwa zainteresowanie, przytoczę kilka tytułów spośród owych 11 rozdziałów: “Tajemniczy papież”, “Pontyfikat bez granic”, “Przeciwnicy atakują”, “Papież na dzień przed zagładą”...

Nie jest to książka naukowa, ale bardzo wartościowa, bo autor swoje opinie opiera na wielu dokumentach kościelnych i międzynarodowych, na encyklikach i pracach historyków. Proszę się jednak nie obawiać, że jest to tekst nudny i trudny, on jest dzięki tym źródłom “tylko” wiarygodny. I co jeszcze ważne - jest aktualny, bo przedstawia wydarzenia i sytuacje aż do roku 1995 włącznie i to w oparciu o źródła z tego roku!

Książka jest interesująca, czyta się ją dobrze i WARTO ją przeczytać,

## Przygotowując się na przyjazd Ojca Świętego...

Krzyż, który zgotowaliśmy Jezusowi, jest obok nas. Zawsze będzie. Możemy z nim walczyć, uciekać, zagłuszać zabawą, ale nie zmienimy tego, że będzie nam towarzyszył aż do ostatniej chwili, aż do śmierci. Jeśli potraktujemy go jak wroga, będziemy wiecznie nieszczęśliwi i zgorzkniali. Ale jeśli dobrowolnie przyjmujemy jego ciężar, jeśli wraz z Jezusem podejmiemy trudy życia - odkryjemy nowe życie w nas, życie duchowe. Kardynał Wojtyła prowadzi nas ku Tej, której serce “przeniknął miecz boleści” i u Jej stóp rozmyśla z nami o ludzkim cierpieniu, zwykłym człowieczym krzyżu, który codziennie na nowo trzeba podejmować. (b)

...Widzimy tę prawdę... że życie Matki Bożej, poprzez te [kalwaryjskie] dróżki, którymi prowadzą nas przewodnicy przeplata się z życiem Pana Jezusa, a zwłaszcza z Jego cierpieniem, męką, ukrzyżowaniem, Zmartwychwstaniem; i patrząc na to, my musimy dojść do jednego wniosku, który dla naszej wiary jest podstawowy. Mianowicie, że jeżeli my również idziemy do Boga, do nieba, to i nasze życie musi się tak przeplatać z życiem Pana Jezusa, z Jego męką i śmiercią, i Zmartwychwstaniem; nie może biec obok, opadać, nie może to być droga obok Drogi, bo taka droga wiodłaby na manowce...

I my, kiedy tutaj przychodzimy na Kalwarię, to zawsze przypatrujemy się także temu naszemu życiu, w którym każdy z nas niesie krzyż. Jest ten krzyż tak przedziwnie, opatrnościowo włączony w losy człowieka na ziemi. Najbardziej podstawowe sprawy, które się składają na życie ludzkie na tej ziemi, są znamię krzyża nacechowane (...). Czyż nie jest prawdą to, że człowiek “w pocie czoła pożywa swój chleb”? (...) Czyż to nie jest głęboka prawda o życiu ludzkim i o tym krzyżu, który do największych i do największych zarazem spraw życia ludzkiego wchodzi jako nieodzowny współczynnik? I dlaczego ludzie chcieliby ten krzyż, który w życiu ludzkim tak rzeczywiście jest obecny, od tego życia odłączyć? (...)

Dlaczego się bać słowa “krzyż”, nazwy “krzyż”, rzeczywistości “krzyż”, kiedy ta nazwa, ta rzeczywistość jest częścią składową Ewangelii, Dobrej Nowiny? Nie zastępujcie nam Dobrej Nowiny innymi “nowinkami”! My mamy jedną Nowinę Dobrą!

(...) Czyż nawet modlitwa, życie duchowe człowieka nie jest związane z krzyżem? (...) Trzeba cierpliwości, czyli jakiegoś podjęcia cierpienia, ażeby prowadzić życie duchowe, ażeby się modlić, ażeby obcować z Bogiem, ażeby duchowo dojrzewać...

Kardynał Karol Wojtyła  
(Kalwaria Zebrz. 16 VIII 70 r.)

by wiedzieć nie tylko to, że Ojciec Święty jest “nasz”, ale także to, że jest to wielki papież Kościoła Powszechnego, “Stróż świętości życia” i “Najwyższy budowniczy mostów”\* oraz “Mistyk i moralista”\*, “Mąż boleści”\* i “Mąż modlitwy”\*, autorytet moralny uznawany też przez nie-katolików.

Kto przeczyta - nie pożałuje, a spotkanie z Ojcem Świętym w czerwcu będzie dla niego jeszcze bliższe i ubogacające, jeszcze bardziej wzruszające, bo świadome wielkości papieża - Polaka i tej historycznej chwili.

Książka jest do nabycia w Krakowie w “Kramiku klasztornym” i Księgarni Świętego Stanisława przy ul. Wiślniej oraz w Rynku, na Linii A-B w Księgarni Polskiej. Pytajmy też znajomych - może mają i zechcą pożyczyć? Można też podpowiedzieć tym, którzy się biedzą nad wymyśleniem prezentu dla nas, że sprawiliby nam przyjemność, darując właśnie tę pozycję.

\* - to tytuły śródrodziałów

“Papież końca czasów” - Czesław Ryszka  
wyd. Oficyna Wydawnicza 4K Bytom 1995.

Danuta Rybicka